

Sygn. akt II Ca 50/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Sławomir Krajewski (spr.)
Sędziowie:	SO Agnieszka Bednarek - Moraś SO Marzenna Ernest
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 lipca 2016 roku w S.

sprawy z powództwa D. R.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w Ł., (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., Wspólnocie Mieszkaniowej ul. (...) w S.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 14 października 2015 roku, sygn. akt I C 1519/13

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

**a. w punkcie 2. zasądza od powódki D. R. na rzecz pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w Ł. kwotę 1.217 (jeden tysiąc dwieście siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu i w pozostałej części odstępuje od obciążania powódki kosztami procesu na rzecz tej pozwanej;**

**b. w punkcie 3. zasądza od powódki D. R. na rzecz pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwotę 1.240 (jeden tysiąc dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu i w pozostałej części odstępuje od obciążania powódki kosztami procesu na rzecz tej pozwanej;**

**c. w punkcie 4. zasądza od powódki D. R. na rzecz pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w S. kwotę 1.257 (jeden tysiąc dwieście pięćdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu i w pozostałej części odstępuje od obciążania powódki kosztami procesu na rzecz tej pozwanej;**

**II. oddala apelację w pozostałej części;**

**III. zasądza od powódki D. R. na rzecz pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w Ł. kwotę 90 (dziewięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;**

**IV. zasądza od powódki D. R. na rzecz pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwotę 90 (dziewięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;**

**V. zasądza od powódki D. R. na rzecz pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w S. kwotę 90 (dziewięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSO Agnieszka Bednarek - Moraś SSO Sławomir Krajewski SSO Marzenna Ernest

Sygn. akt II Ca 50/16

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 października 2015 roku Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie (sygn. akt I C 1519/13): oddalił powództwo D. R. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł., (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. i Wspólnocie Mieszkaniowej przy ulicy (...) w S. o zapłatę (pkt 1); zasądził od powódki D. R. na rzecz pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwotę 2417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2); zasądził od powódki D. R. na rzecz pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwotę 2440 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3); zasądził od powódki D. R. na rzecz pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej przy ulicy (...) w S. kwotę 2457 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 4) i nakazał pobrać od powódki D. R. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 886,83 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy wydał powyższe rozstrzygnięcie w oparciu o ustalony w następujący sposób stan faktyczny:

Właściciele lokali mieszkalnych znajdujących się w budynku położonym w S. przy ulicy (...), a tworzą z mocy prawa Wspólnotę Mieszkaniową nieruchomości przy ulicy (...) w S..

W dniu 23 marca 2011 roku Wspólnota Mieszkaniowa nieruchomości przy ulicy (...) w S. podjęła uchwałę, na podstawie której w oparciu o treść przepisu art. 18 ust. 2 a ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali powierzyła zarząd nieruchomością wspólną (...) spółce z o.o. w S.. W treści uchwały nie określono przedmiotu czynności składających się na zarząd nieruchomością wspólną, a poprzestano na wskazaniu, że (...) spółka z o.o. w S. działać będzie na podstawie obowiązujących przepisów. Pozwana Wspólnota Mieszkaniowa nieruchomości przy ulicy (...) w S. nie zawierała z (...) spółką z o.o. w S. żadnej umowy w przedmiocie zarządzania/administrowania nieruchomością przy ulicy (...) w S.. Pozwana Wspólnota Mieszkaniowa nieruchomości przy ulicy (...) w S. nie ma zarządu wybranego spośród osób fizycznych. Przedmiotem działalności (...) spółki z o.o. w S. jest między innymi zarządzanie nieruchomościami na zlecenie.

Wspólnota Mieszkaniowa nieruchomości przy ulicy (...) w S. nie ma zawartej umowy na odsnieżanie dachu budynku. Gdy są zgłoszenia, że śnieg zalega na dachu, to (...) spółka z o.o. w S. zleca usunięcie śniegu z dachu.

W dniu 30 kwietnia 2012 roku pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. zawarła z (...) spółką z o.o. z siedzibą w S. jako ubezpieczającym umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego Wspólnoty Mieszkaniowej nieruchomości położonej w S. przy ulicy (...) na okres od dnia 1 maja 2012 roku do dnia 30 kwietnia 2013 roku. Zakres ubezpieczenia obejmował między innymi „OC deliktowe”.

Od 20 czerwca 2011 roku na ulicy (...) w S. na odcinku od posesji 1a do posesji 3a ustawiony jest znak drogowy B – 36 – „zakaz zatrzymywania się” oraz tabliczka „nie dotyczy pobocza”.

Samochód marki T. (...) w 2013 roku i później stanowił wyłączną własność powódki D. R..

W dniu 27 stycznia 2013 roku w godzinach wieczornych powódka D. R. zaparkowała swój pojazd marki T. przed budynkiem przy ulicy (...) w S., w linii równoległej do budynku i znajdującego się przed nim chodnika, częściowo prawą stroną pojazdu na chodniku, tak jak inne samochody, w tym samochód C..

W nocy z 27 stycznia na 28 stycznia 2013 roku z dachu budynku przy ulicy (...) w S. na pojazd powódki marki T. spadł śnieg, co doprowadziło do powstania uszkodzeń w pojeździe. Powódka zauważyła śnieg na dachu swojego pojazdu i uszkodzenia pojazdu w dniu 28 stycznia 2013 roku rano, około godziny 8, gdy udawała się do pracy.

W dniu 28 stycznia 2013 rokuj pracownicy pozwanej (...) spółki z o.o. w S. G. N. i A. B. przybyli przed budynek przy ulicy (...) w S.. Został sporządzony protokół szkody w pojeździe powódki, w którym wskazano, że został uszkodzony dach w tylnej części pojazdu, uszkodzona została podbitka wewnątrz samochodu oraz tylny panel oświetlenia wewnętrznego. Struktura śniegu, która znajdowała się na dachu pojazdu powódki i obok pojazdu była mieszaniną śniegu mokrego, ciężkiego, z kawałkami lodu.

Powódka D. R. zgłosiła szkodę w swoim pojeździe (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł.. Zakład ubezpieczeń w toku podjętych czynności likwidacyjnych ustalił koszt naprawy pojazdu powódki na kwotę 6967 zł 92 gr.

Powódka D. R. zleciła we własnym zakresie wykonanie kalkulacji naprawy jej pojazdu Stacji Obsługi F. (...). Piątek w S.. W sporządzonej kalkulacji naprawy ustalono koszt naprawy pojazdu powódki na kwotę 14.502 zł 56 gr. Powódka zapłaciła za sporządzenie kalkulacji naprawy kwotę 150 zł 1 gr.

Decyzją z dnia 24 kwietnia 2013 roku pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. odmówiła powódce wypłaty odszkodowania za uszkodzenie jej pojazdu, powołując się na art. 429 k.c. i okoliczność, że pozwana wspólnota mieszkaniowa powierzyła wykonywanie czynności związanych z zarządem/administracją nieruchomości (...) spółce z o.o. w S..

Powódka D. R. po zdarzeniu z dnia 27/28 stycznia 2013 r. nie naprawiła swojego pojazdu.

Brak jest danych, które umożliwiłyby szczegółowe określenie w jakiej odległości od budynku przy ulicy (...) w S. stał pojazd powódki w nocy z 27 na 28 stycznia 2013 roku. Szerokość niezajętego przez pojazd powódki chodnika była większa niż 1,85 m. W dniu 28 stycznia 2013 roku nastąpiła zmiana temperatury ze zbliżonej do 0°C na dodatnią, w dodatku czynnik chłodzący wiatru do godzin nocnych osiągał dodatnie temperatury. Biorąc pod uwagę odległość krańca rynny od ściany, lodowo śniegowa masa mogła spaść z dachu budynku pozwanej wspólnoty mieszkaniowej do około 6 m od ściany budynku albo nawet większej. Opad lodowo śniegowej mieszaniny o największej masie nastąpiłby w odległości 2,7 – 5 m od ściany budynku. Niewątpliwie zatem w strefie opadu masy lodowo śniegowej znajdował się samochód powódki. Na skutek opadu śniegu z dachu budynku w pojeździe powódki marki T. uległ uszkodzeniu płat dachu, środkowy wspornik, podsufitka i lampa tylnego wewnętrznego oświetlenia znajdującego się w podsufitce, pokrywa komory silnika, ramiona i pióra wycieraczek szyby czołowej. Niezbędnym w procesie naprawy pojazdu powódki byłoby zatem dokonanie wymiany płatu dachu, podsufitki, obudowy tylnej lampy oświetlenia wewnętrznego pokrywy komory silnika, ramion i piór wycieraczek szyby czołowej.

Gdyby pojazd powódki był zaparkowany w odległości około 3 m od krawędzi budynku, to i tak jego uszkodzenia byłyby podobne na skutek opadu śniegu z dachu budynku przy ulicy (...) w S..

Wartość rynkowa pojazdu powódki marki T. w miesiącu styczniu 2013 roku w stanie jak przed szkodą z dnia 27/28 stycznia 2013 roku wynosiła około 21.000 zł.

Koszt naprawy pojazdu powódki według cen z lutego 2013 r. z użyciem części nowych, oryginalnych, dystrybuowanych przez producenta pojazdu wyniósłby kwotę 14.604 zł 80 gr brutto.

Koszt naprawy pojazdu powódki według cen z kwietnia 2014 r. z użyciem części nowych, oryginalnych, dystrybuowanych przez producenta pojazdu wyniósłby kwotę 15.193 zł 45 gr brutto.

Koszt naprawy pojazdu powódki z użyciem zamienników z oznaczeniem (...) wyniósłby kwotę 14.874 zł 68 gr brutto.

Koszt naprawy pojazdu powódki z użyciem zamienników z oznaczeniem P wyniósłby kwotę 13.628 zł 20 gr brutto.

W dniu 3 stycznia 2014 roku pojazd powódki marki T. uległ uszkodzeniu w wyniku kolizji spowodowanej przez powódkę.

M. R. przy likwidacji tej szkody zgłosił ubezpieczycielowi fakt wcześniejszego uszkodzenia pojazdu w wyniku spadnięcia na samochód śniegu w nocy z dnia 27 na 28 stycznia 2013 roku.

Powódka D. R. zgłosiła szkodę w swoim pojeździe marki T., będącą następstwem kolizji z dnia 3 stycznia 2014 r., (...) Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., z którym to ubezpieczycielem łączyła ją umowa ubezpieczenia autocasco.

Decyzją z dnia 15 stycznia 2014 roku (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. uznała zaistnienie w pojeździe powódki tzw. szkody całkowitej, ustalając wysokość odszkodowania na kwotę 11.100 zł, jako różnicę pomiędzy wartością pojazdu w stanie sprzed kolizji w wysokości 19.800 zł, a wartością pojazdu w stanie po kolizji w wysokości 8700 zł. Ubezpieczyciel zarówno przy dokonaniu wyceny pojazdu powódki w stanie jak przed szkodą, jak i kwalifikując elementy pojazdu do naprawy na skutek szkody z dnia 3 stycznia 2014 roku, nie uwzględnił uszkodzeń pojazdu powódki powstałych na skutek zdarzenia z dnia 27/28 stycznia 2013 roku.

Decyzją z dnia 13 lutego 2014 r. (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. postanowiła o przyznaniu powódce dodatkowo odszkodowania w wysokości 550 zł, biorąc pod uwagę ofertę nabycia pojazdu powódki w stanie uszkodzonym za kwotę 8150 zł.

W dniu 21 lutego 2014 roku powódka D. R. sprzedała pojazd marki T. w stanie uszkodzonym za kwotę 8150 zł oferentowi wskazanemu przez (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W..

W tych okolicznościach faktycznych Sąd uznał powództwo za nieuzasadnione.

Sąd ustalił, że do uszkodzeń pojazdu powódki doszło w wyniku zsunięcia się śniegu z dachu budynku przy ulicy (...) w S.. Zdaniem Sądu co do zasady obowiązek odśnieżania dachu budynku spoczywał na pozwanej wspólnocie mieszkaniowej, a zaniechanie temu obowiązkowi może rodzić odpowiedzialność pozwanej wspólnoty mieszkaniowej na podstawie art. 415 k.c. w zw. z art. 61 pkt 2 i art. 62 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane, w przypadku wystąpienia szkody na skutek zsunięcia się pokrywy śnieżnej z dachu budynku.

W niniejszej sprawie jednakże Sąd uznał za uzasadniony zarzut pozwanej wspólnoty mieszkaniowej i pozwanego zakładu ubezpieczeń, że wspólnota mieszkaniowa nie ponosi odpowiedzialności za szkodę w niniejszej sprawie na podstawie art. 429 k.c., a to z uwagi na powierzenie zarządu nieruchomością pozwaną (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., co nastąpiło uchwałą z dnia 23 marca 2011 roku.

Sąd zważył, że w uchwale, powierzającej zarząd nieruchomością wspólną pozwanej (...) spółce z o.o. w S. nie określono wprost sposobu zarządu nieruchomością wspólną, a poprzestano na wskazaniu, że (...) spółka z o.o. w S. działać będzie na podstawie obowiązujących przepisów. Pozwana (...) spółka z o.o. w S. jest podmiotem odrębnym od pozwanej wspólnoty mieszkaniowej, jest jej zarządcą (w rozumieniu art. 18 ustawy). Co istotne, pozwana wspólnota mieszkaniowa nie posiada zarządu jako organu wspólnoty mieszkaniowej. W tym stanie rzeczy, skoro na podstawie odpowiedniej uchwały powierzono zarząd nieruchomością wspólną pozwanej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. i nie określono ani w uchwale, ani w ewentualnej umowie sposobu tego zarządu, to na podstawie art. 33 ustawy o własności lokali stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o własności lokali. Pozwana (...) spółka z o.o. w S. była więc zobowiązana i uprawniona do podejmowania czynności zwykłego zarządu. Skoro pozwana wspólnota mieszkaniowa w dacie szkody nie posiadała zarządu wybranego spośród osób fizycznych jako organu wspólnoty mieszkaniowej (art. 20 ustawy), to wszelkie czynności wchodzące w zakres czynności zwykłego zarządu obowiązana była podejmować pozwana (...) spółka z o.o. w S. jako zarządcą, w tym czynności polegające na podejmowaniu działań zapobiegających powstaniu szkody na skutek zsunięcia się śniegu z dachu. Obowiązek więc podjęcia działań zapobiegających szkodzie w postaci zsunięcia się śniegu z dachu budynku wchodzi w zakres pojęcia „zarządu nieruchomością wspólną”. Nadto ten obowiązek wynika z treści art. 61 pkt 2 i art. 62 pkt 4 ustawy

z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane. Pozwana (...) spółka z o.o. w S., skoro w dacie szkody sprawowała zarząd nieruchomością wspólną, to do jej obowiązków należało podjęcie takich działań, aby do powstania szkody nie doszło.

Sąd zważył, że z uwagi na przyjęcie, że pozwana wspólnota mieszkaniowa zwolniła się od odpowiedzialności na zasadzie art. 429 k.c., to tym samym wolna od odpowiedzialności na zasadzie art. 822 k.c. jest pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł., której odpowiedzialność zaktualizowałaby się tylko w przypadku pozytywnego ustalenia odpowiedzialności za szkodę pozwanej wspólnoty mieszkaniowej. Już z powyższych przyczyn powództwo podlegało oddaleniu w punkcie 1 wyroku w stosunku do pozwanej wspólnoty mieszkaniowej i pozwanego zakładu ubezpieczeń.

Sąd stwierdził, że co do zasady to pozwana (...) spółka z o.o. w S. powinna ponieść odpowiedzialność za szkodę powstałą w pojeździe powódki.

Sąd ustalił nadto, że od 20 czerwca 2011 roku na ulicy (...) w S. na odcinku od posesji (...) a do posesji za ustawiony jest znak drogowy B – 36 – „zakaz zatrzymywania się” oraz tabliczka „nie dotyczy pobocza”. Znak ten znajdował się również w tym miejscu w dacie szkody. W ocenie Sądu orzekającego powódka nieprawidłowo zaparkowała swój pojazd, częściowo na chodniku. Sąd stwierdził, bowiem że chodnik nie jest poboczem. W tej sytuacji Sąd uznał, że skoro powódka zaparkowała swój pojazd częściowo na chodniku, a więc w miejscu niedozwolonym, to co najmniej przyczyniła się do powstania szkody w swoim pojeździe w rozumieniu art. 362 k.c. Z opinii biegłego sądowego wynika, że biorąc pod uwagę odległość krańca rynny od ściany, lodowo śniegowa masa mogła spaść z dachu budynku pozwanej wspólnoty mieszkaniowej do około 6 m. od ściany budynku albo nawet większej. Opad lodowo śniegowej mieszaniny o największej masie nastąpiłby w odległości 2,7 – 5 m od ściany budynku. Niewątpliwie zatem w strefie opadu masy lodowo śniegowej znajdował się samochód powódki. Gdyby pojazd powódki był zaparkowany w odległości około 3 m. od krawędzi budynku, to i tak jego uszkodzenia byłyby podobne na skutek opadu śniegu z dachu budynku przy ulicy (...) w S.. Sąd wskazał, że z ustaleń biegłego sądowego wynika, że gdyby pojazd znajdował się poza obrębem chodnika, to i tak znajdowałby się w strefie opadu śniegu z dachu, a uszkodzenia mogłyby być podobne. To powoduje, że uzasadnionym byłoby przyjęcie ewentualnego przyczynienia się powódki do powstałej szkody na zasadzie art. 362 k.c. i konieczność stosownego zmniejszenia odszkodowania.

Jednakże w konsekwencji kwestia przyczynienia się lub nie powódki do powstania szkody, czy powódka zaparkowała w miejscu dozwolonym, czy też nie, nie miała - zdaniem Sądu - znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem na datę orzekania brak było podstaw do przyjęcia, że po stronie powódki istnieje szkoda, będąca następstwem zdarzenia z dnia 27/28 stycznia 2013 roku. Sąd zważył, że powódka nie dokonała naprawy pojazdu po szkodzie z dnia 27/28 stycznia 2013 roku, a więc nie poniosła żadnych kosztów naprawy pojazdu. Następnie w dniu 3 stycznia 2014 roku pojazd powódki marki T. uległ uszkodzeniu w wyniku kolizji spowodowanej przez powódkę. M. R. przy likwidacji tej szkody zgłosił ubezpieczycielowi fakt wcześniejszego uszkodzenia pojazdu w wyniku spadnięcia na samochód śniegu w nocy z dnia 27 na 28 stycznia 2013 roku. Powódka D. R. zgłosiła szkodę w swoim pojeździe marki T., będącą następstwem kolizji z dnia 3 stycznia 2014 roku, (...) Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., z którym to ubezpieczycielem łączyła ją umowa ubezpieczenia autocasco. Decyzją z dnia 15 stycznia 2014 roku (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. uznała zaistnienie w pojeździe powódki tzw. szkody całkowitej, ustalając wysokość odszkodowania na kwotę 11.100 zł, jako różnicę pomiędzy wartością pojazdu w stanie sprzed kolizji w wysokości 19.800 zł, a wartością pojazdu w stanie po kolizji w wysokości 8700 zł. Ubezpieczyciel zarówno przy dokonaniu wyceny pojazdu powódki w stanie jak przed szkodą, jak i kwalifikując elementy pojazdu do naprawy na skutek szkody z dnia 3 stycznia 2014 roku, nie uwzględnił uszkodzeń pojazdu powódki powstałych na skutek zdarzenia z dnia 27/28 stycznia 2013 roku. Decyzją z dnia 13 lutego 2014 r. (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. postanowiła o przyznaniu powódce dodatkowo odszkodowania w wysokości 550 zł, biorąc pod uwagę ofertę nabycia pojazdu powódki w stanie uszkodzonym za kwotę 8150 zł. W dniu 21 lutego 2014 r. powódka D. R. sprzedała pojazd marki T. w stanie uszkodzonym za kwotę 8150 zł oferentowi wskazanemu przez (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.. Ubezpieczyciel (...) wypłacił powódce łącznie odszkodowanie w wysokości 11.650 zł, a powódka ze sprzedaży swojego pojazdu w stanie uszkodzonym uzyskała kwotę 8150 zł. Razem odszkodowanie wypłacone przez ubezpieczyciela i kwota uzyskana ze sprzedaży pojazdu wynosiła wartość pojazdu powódki w stanie nieuszkodzonym w styczniu 2014 roku, a więc kwotę 19.800 zł. Zdaniem Sądu powódka w styczniu 2014 roku uzyskała

wartość odpowiadającą rzeczywistej wartości jej pojazdu w stanie nieuszkodzonym. W tym stanie rzeczy zasądzenie na rzecz powódki jakiegokolwiek kwoty w niniejszym postępowaniu byłoby nieuzasadnione i doprowadziłoby do bezpodstawnego wzbogacenia powódki.

Sąd zwrócił uwagę, że inaczej sytuacja przedstawiałaby się, gdyby wcześniej powódka poniosła koszty naprawy pojazdu na skutek zdarzenia z dnia 27/28 stycznia 2013 roku. Wówczas uzasadnionym byłoby zasądzenie kwoty odszkodowania obejmującego poniesione koszty naprawy pojazdu.

Powstrzymanie się od naprawy pojazdu, zdarzenie szkodzące z dnia 3 stycznia 2014 roku, wypłata odszkodowania przez (...) i sprzedaż pojazdu przez powódkę w stanie uszkodzonym spowodowało w konsekwencji, że na chwilę obecną brak jest szkody po stronie powódki, będącej następstwem zdarzenia z dnia 27/28 stycznia 2013 roku.

W powołaniu powyższej argumentacji powództwo jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu w punkcie 1 wyroku. W punkcie 2, 3 i 4 wyroku Sąd orzekł w przedmiocie kosztów procesu pomiędzy stronami procesu na podstawie art. 98 k.p.c.

W punkcie 5 wyroku Sąd orzekł w przedmiocie nieuiszczonych kosztów sądowych na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c. Powódka jako przegrywająca sprawę w całości powinna ponieść nieuiszczone dotychczas koszty sądowe.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka i zaskarżając wyrok w części, tj. w zakresie punktu I. oddalającego powództwo do wysokości kwoty 1200 zł oraz w całości odnośnie punktów II, III, IV i V wniosła o jego zmianę w zakresie punktu I poprzez uwzględnienie powództwa do wysokości kwoty 1200 zł oraz zasądzenie odsetek ustawowych od tej kwoty od dnia wniesienia powództwa oraz jego zmianę w pkt II, III, IV i V poprzez odstąpienie od obciążania powódki kosztami procesu - na podstawie przepisu art. 102 k.p.c.

Orzeczeniu zarzuciła naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c., w zw. z 362 k.c. oraz art. 47 ustawy Prawo o ruchu drogowym poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego, tj. opinii biegłego nr S-IV-2/4 z dnia 23 kwietnia 2014 roku, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że powódka zaparkowała samochód w miejscu niedozwolonym i przyczyniła się do powstałej szkody, podczas gdy z opinii biegłego z dnia 23 kwietnia 2014 roku wynika, iż samochód mógł być tam zaparkowany, a nawet gdyby samochód byłby zaparkowany w odległości około 3 m. od krawędzi budynku to jego uszkodzenia na skutek opadu śniegu z budynku byłyby podobne,
2. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez pominięcie zeznań powódki i M. R. oraz opinii biegłego sądowego, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że samochód powódki był zaparkowany w niedozwolonym miejscu, podczas gdy ze wskazanych wyżej zeznań wynika, że powódka zaparkowała poza obrębem chodnika, a z opinii biegłego z dnia 23 kwietnia 2014 roku jednoznacznie wynika, że powódka mogła tam zaparkować samochód, a także przyjęcie na podstawie zeznań G. N., A. B., R. A. oraz załączonych do pism procesowych zdjęć, że powódka zaparkowała swój samochód na chodniku, chociaż jednoznacznie z ww. zeznań i zdjęć nie wynika, iż tak było, zwłaszcza przy uwzględnieniu, iż w tamtym miejscu faktycznie brak było możliwości zaparkowania samochodu na chodniku ze względu na pryzmy śniegu,
3. art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie pomimo wystąpienia przesłanek do odstąpienia - zgodnie z zasadą słuszności - od obciążenia powódki kosztami procesu w całości, względnie zasądzenie od powódki tylko części kosztów.

W odpowiedziach na apelację każdy z pozwanych wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powódki no swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważy, co następuje:

Apelacja okazała bezzasadna w zakresie rozstrzygnięcia co do istoty sprawy i jako taka podlegała oddaleniu.

W toku całego postępowania przed Sądem pierwszej instancji powódka domagała się naprawienia szkody, odpowiadającej kosztom naprawy uszkodzeń jej pojazdu, spowodowanych przez spadający z dachu budynku pozwanej wspólnoty śnieg i nie zmieniła tak określonej podstawy faktycznej powództwa mimo zaistnienia w toku procesu w przedmiotowym pojeździe kolejnej szkody zakwalifikowanej jako całkowita i zlikwidowanej z jej ubezpieczenia AC.

Sąd Rejonowy trafnie uznał, że w okolicznościach sprawy, gdzie powódka nie dokonała naprawy uszkodzeń pojazdu powstałych na skutek zdarzenia z dnia 27/28 stycznia 2013 roku i nie poniosła z tego tytułu żadnych kosztów, a jednocześnie doszło do kolejnego zdarzenia szkodzącego - z dnia 3 stycznia 2014 roku, w następstwie którego powódce z jej ubezpieczenia AC wypłacono odszkodowanie w wysokości różnicy wartości pojazdu sprzed tej ostatniej szkody i kwoty uzyskanej przez nią za sprzedaż wraku i wreszcie przy szacowaniu tej ostatniej szkody nie uwzględniono uszkodzeń pojazdu powstałych w dniu 27/28 stycznia 2013 roku, w efekcie czego powódka uzyskała odszkodowanie odpowiadające wartości jej pojazdu z dnia 3 stycznia 2014 roku, obliczonej bez uwzględnienia tych ostatnich uszkodzeń – w kwocie 19.800 zł i stąd na chwilę zamknięcia rozprawy, decydującą dla rozstrzygnięcia, po myśli art. 316 § 1 k.p.c., po stronie powódki nie zachodziła żadna szkoda, rozumienia tak jako uszczerbek, jak i utracone korzyści, pozostająca w normalnym związku przyczynowym z zawinionymi działaniami i zaniechaniami pozwanych.

Nie sposób zaakceptować stanowiska apelującej, że nadal istnieją podstawy do uznania, że doznała ona szkody - w wysokości 1200 zł stanowiącej różnicę pomiędzy wartością jej pojazdu sprzed szkody z dnia 27/28 stycznia 2013 roku, a sprzed szkody z dnia 3 stycznia 2014 roku.

Podkreślenia wymaga, że powódka naprawienia takiej szkody nie dochodziła w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji.

Tym niemniej istotnym jest, że skoro, jak to przekonywająco wywiódł Sąd pierwszej instancji, w drugim przypadku szacowano wartość pojazdu bez uwzględniania jego uszkodzeń zaistniałych w dniu 27/28 stycznia 2013 roku, to różnica wartości pojazdów pomiędzy kwotami 21.000 zł, a 18.900 zł wynika wyłącznie z faktu, co bezpodstawnie pomija apelująca, że pomiędzy datami miarodajnymi dla obu szacowań upłynął rok, a tymczasem oczywistym jest, że pojazdy z każdym rokiem tracą na wartości. Powódka w czasie tego roku korzystała z pojazdu i konieczność jego zbycia w stanie uszkodzonym nie pozostawała w normalnym związku przyczynowym ze szkodą z dnia 27/28 stycznia 2013 roku, lecz stanowiła następstwo zawinionej przez nią szkody z dnia 3 stycznia 2014 roku.

Dodatkowo podkreślenia wymaga, że powódka nie wykazała żadnej inicjatywy dowodowej w kierunku ustalenia, że jej pojazd w dniu 3 stycznia 2014 roku, bez uwzględniania przedmiotowych uszkodzeń posiadał wartość wyższą niż 19.800 zł, a w szczególności, że stanowiła ona 21.000 zł. Miarodajną dla rozstrzygnięcia byłaby tu opinia biegłego jednakże strony, w szczególności powódka nie wnosiły o przeprowadzenie tego rodzaju dowodu na ww. okoliczność.

Na marginesie ponownie zauważyć trzeba, że skoro biegły w rozpoznawanej sprawie oszacował wartość pojazdu powódki według cen i stanu sprzed szkody z dnia 27/28 stycznia 2013 roku na kwotę 21.000 zł (co istotne wyłącznie na potrzeby zbadania, czy nie doszło wówczas do szkody całkowitej), to jej zmniejszenie w roku następnym, o niewielką w istocie kwotę 1200 zł potraktować należy jako typowe zjawisko na rynku motoryzacyjnym.

Całkowicie bez znaczenia pozostaje w sprawie okoliczność, że ubezpieczenie AC wiązało się z uiszczeniem przez powódkę składki ubezpieczeniowej. Składka ta była wyłącznie świadczeniem w ramach umowy ww. ubezpieczenia i w żadnym razie zapłata takiej składki nie mogła stanowić szkody powódki w rozpoznawanej sprawie, tym bardziej w sytuacji, gdy likwidacja szkody w ramach ubezpieczenia AC dotyczyła innych zupełnie uszkodzeń pojazdu, niż zaistniałe w dniu 27/28 stycznia 2013 roku.

W związku z powyższym zbędne jest rozważanie czy doszło do przyczynienia się powódki do powstałej szkody na zasadzie art. 362 k.c. i w konsekwencji czy istniały podstawy stosownego zmniejszenia odszkodowania oraz odnoszenie się do dotyczących tej kwestii zarzutów apelującej.

Mając na uwadze wszystko powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c., orzeczono jak w punkcie II. sentencji wyroku.

Apelacja została natomiast uwzględniona co do części rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji.

O kosztach tego postępowania orzeczono częściowo na podstawie art. 102 k.p.c. zgodnie z którym, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów, albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Zastosowanie tego przepisu winno być oceniane w całokształcie okoliczności. Cytowany przepis statuuje regułę słuszności w zakresie orzekania w przedmiocie kosztów procesu. Wprawdzie ustawodawca w jego dyspozycji nie wskazał żadnych wskazówek odnośnie tego, co należy rozumieć pod pojęciem „wypadku szczególnie uzasadnionego”, jednakże przyjmuje się, iż przy ocenie wystąpienia przesłanek wynikających z ww. przepisu zwykle brane są pod uwagę zarówno takie okoliczności, które odnoszą się do faktów związanych z samym przebiegiem procesu, jak i takie, które dotyczą stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. Przy czym przez fakty związane z samym przebiegiem procesu należy pojmować takie okoliczności jak np. podstawę oddalenia żądania, zgodność zamiarów stron w sprawach dotyczących stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko wyrokiem, szczególną zawilość lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie strony co do zasadności zgłoszonego roszczenia - trudne do zweryfikowania a limine, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą albo niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie strony wygrywającej, która w ten sposób wywołała proces i koszty połączone z jego prowadzeniem (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 18 lipca 2013 r., Lex nr 1349918). Co istotne, w orzecznictwie w zasadzie przyjmuje się, że sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi sama przez się szczególnie uzasadnionego wypadku, o którym mowa w art. 102 k.p.c., chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności (por. postanowienie SN z 5 lipca 2013 r., IV CZ 58/13, LEX nr 1396462).

Sąd Okręgowy uznał, iż w niniejszej sprawie wystąpiły przesłanki do częściowego odstąpienia od obciążania powódki kosztami postępowania pierwszoinstancyjnego.

Powódka miała, bowiem podstawy do wytoczenia powództwa o zapłatę kosztów naprawy jej pojazdu, które jednak w związku z okolicznościami zaistniałymi w toku sprawy odpadły, tym niemniej powódka była nadal subiektywnie przekonana o zasadności powództwa.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał za zasadne odstąpienie od obciążania powódki połową poniesionych przez każdego z pozwanych kosztów zastępstwa procesowego.

Podsumowując, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., orzeczono jak w punkcie I. sentencji wyroku.

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy po pierwsze, wobec oddalenia apelacji w zakresie rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, uznał powódką za przegrywającą to postępowanie w całości i po wtóre nie znalazł podstaw do zastosowania w zakresie tych kosztów dobrodziejstwa z art. 102 k.p.c.

W efekcie, na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasadzono od powódki na rzecz każdego z pozwanych całość poniesionych przez nich kosztów postępowania apelacyjnego, w postaci wynagrodzeń ich pełnomocników procesowych.

SSO Agnieszka Bednarek – Moraś SSO Sławomir Krajewski SSO Marzenna Ernest